

Cena 3,95 zł

STAROŻYTNE CYWILIZACJE 44

PERSOWIE I *Podróż przez tysiąclecia*



**IMPERIUM
ACHEMENIDÓW**

**CYRUS II WIELKI
- LEGENDA I HISTORIA**

**GAUMATA
- UZURPATOR
CZY KRÓL?**

**PODRÓŻE WIELKIEGO
WŁADCY**

PERSEPOLIS

**OBOWIĄZKI
PODDANYCH**

KRÓLEWSKIE DROGI

EDUKACJA I OBYCZAJE



Indeks 353245



Cena 3,95 (w tym VAT 6%)

**AMERCOM
COLLECTION**



Starożytne cywilizacje stanowiły kolebkę, w której zaczęła się kształtować nasza dzisiejsza tożsamość kulturowa. Bez ich poznania nie jesteśmy w stanie odnaleźć swoich korzeni historycznych i w pełni zrozumieć własnej tradycji. Co dwa tygodnie kolejne numery „Starożytnych Cywilizacji” przybliżą Czytelnikom historię życia codziennego, kulturę i sztukę krain i ludów szeroko rozumianej Starożytności.

W następnym zeszycie:

Nubia I

HISTORIA

IMPERIUM ACHEMENIDÓW 3

CYRUS II WIELKI - LEGENDA I HISTORIA 4-5

GAUMATA - UZURPATOR CZY KRÓL? 6-7

PODRÓŻE WIELKIEGO WŁADCY 8-9

PERSEPOLIS 10-13

LUDZIE I ICH ŻYCIE

OBOWIĄZKI PODDANYCH 14-15

KRÓLEWSKIE DROGI 16-17

NAUKA I KULTURA

EDUKACJA I OBYCZAJE 18-20

CHRONOLOGIA 21

Warunki prenumeraty:

Koszt prenumeraty 26 numerów wynosi 70 zł, natomiast 52 numerów - 140 zł. W jednej przesyłce będą wysyłane łącznie 2 numery „Starożytnych Cywilizacji”.

Prenumeratę można zacząć od dowolnego numeru (również od pierwszego).

Prosimy o czytelne zaznaczenie na przelewie tytułu pisma i numeru rozpoczynającego prenumeratę oraz danych prenumeratora.

Blankiet na wpłatę można wydrukować na stronach WWW w Internecie pod adresem: <http://www.amercom.com.pl>

Uwaga: w związku ze zmianą numeru rachunku, wpłaty prosimy kierować na nowy numer konta: Bank Zachodni WBK SA

oddział I w Poznaniu 47 10901463 0000000046056434

W sprawie zakupu egzemplarzy archiwalnych prosimy kontaktować się z wydawcą, tel. (061) 85-15-147, e-mail: prenumerata@amercom.com.pl

Wszelkie opinie i uwagi o piśmie prosimy przysyłać na adres: opinie@amercom.com.pl

Na stronie tytułowej: *Fragment reliefu zdobiącego niegdyś centralną część schodów apadany w Persepolis.*

Ilustracje: FontShop, East News, Corel Stock Photo Library, Joanna Orłow, Barbara Kaim.

ISBN serii: 83-7235-712-9

Seria „Starożytne Cywilizacje” obejmie m.in. niżej wymienione tematy - niektórym z nich poświęcimy więcej niż jeden zeszyt:

Amerka Północna

Armenia

Azja Środkowa

Birma

Chiny

Cypr

Dakowie

Egipt

Eldorado

Etruskowie

Grecja

Hetyci

Hunowie

Iberowie

Indie

Indonezja

Izrael

Japonia

Korea

Libijczycy

Mitanni

Nubia

Persowie

Rzym

Scytowie

Tajlandia

Turcy

Twórcy megalitów

Tybet

Wietnam

W serii ukazały się już następujące numery:

1. Egipt I; 2. Rzym I; 3. Arabia I; 4. Egipt II; 5. Majowie; 6. Grecja I; 7. Rzym II; 8. Asyria; 9. Aztekowie; 10. Początki chrześcijaństwa; 11. Sumerowie; 12. Grecja II; 13. Arabia II; 14. Izrael I; 15. Egipt III; 16. Elam; 17. Grecja III; 18. Babilonia; 19. Inkowie; 20. Grecja IV; 21. Celtowie; 22. Dolina Indusu; 23. Rzym III; 24. Słowianie; 25. Grecja V; 26. Germanowie; 27. Indie I; 28. Rzym IV; 29. Syria; 30. Grecja VI; 31. Etiopia; 32. Fenicjanie; 33. Izrael II; 34. Kartagina; 35. Chiny I; 36. Grecja VII; 37. Czarna Afryka; 38. Trakowie; 39. Baltowie; 40. Kambodża; 41. Azja Środkowa I; 42. Olmekowie; 43. Iliria; 44. Persowie I.



Wydawca: **Polskie Media Amer.Com SA**
ul. Grochowe Łąki 6, 61-752 Poznań
tel. (0-61) 85-15-147, fax (0-61) 85-60-915
www.amercom.com.pl
prenumerata@amercom.com.pl

Redakcja i skład:
Media Plus sp. z o.o.
ul. Białostocka 24, 03-741 Warszawa
tel. (0-22) 670-00-40, 670-44-36
Biuro reklamy:
tel. (0-22) 670-00-40, 670-44-36

Redaktor naczelny: Bogusław R. Zagórski
Opracowała: dr Barbara Kaim
Skład: Agnieszka Fiedler, Krzysztof Surała
Redakcja: Bożena Haluszka, Krzysztof Jaśniczak
Natalia Ślósarska



IMPERIUM ACHEMENIDÓW

Władcy z dynastii Achemenidów po raz pierwszy w historii zjednoczyli wszystkie plemiona irańskie. Zbudowali silne, scentralizowane państwo, w którym żyły rozmaite narody o odmiennej kulturze, religii i obyczajach.

Powstanie i rozwój państwa

Założycielem najslawniejszej dynastii perskiej był Achemenes. O nim i jego przodkach niewiele wiadomo. Wśród następców zaś pierwszym był Teispes, który panował w Anszanie (dzisiejsza prowincja Fars) i nosił tytuł króla. Syn Teispesa, Cyrus, i kolejny perski władca Kambyzes I uznawali zwierzchność Medii. Dopiero twórca imperium achemениdzkiego - Cyrus II Wielki, wyzwolił Persów spod panowania Medów. Po zwycięstwie (550 r. p.n.e.) nad ostatnim królem medyjskim - Astiagesem, i zajęciu Medii wojska Cyrusa opanowały Lidję (547 r. p.n.e.), ziemie wschodnich plemion irańskich (546-540 r. p.n.e.) i Babilonię (539 r. p.n.e.). Syn Cyrusa, noszący imię Kambyzes (530-522 r. p.n.e.), podbił Egipt i Cyrenajkę (525 r. p.n.e.). Dzieła dokończył Dariusz Wielki (522-486 r. p.n.e.), którego zwycięska armia dotarła aż do Indusu. W wyniku tych podbojów powstało największe w dziejach Starożytnego Wschodu imperium, które dzięki staraniom Dariusza i jego następców przetrwało ponad 200 lat.

Scalenie i utrzymanie zdobytych terytoriów było głównym problemem władców perskich. Pierwsze bunty wybuchały już pod koniec panowania Kambyzesa. Dariusz, zanim zasiadł na tronie, musiał sto-



czyć wiele walk, a przede wszystkim stłumić rebelię uzurpatora Gaumaty i popierających go prowincji.

Walki z Grekami

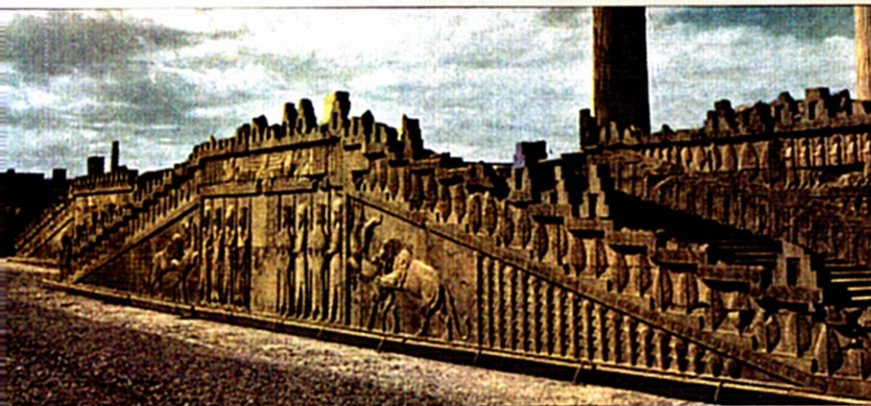
W latach 500-493 r. p.n.e. zbuntowały się miasta greckie w Azji Mniejszej. Dariusz zorganizował ekspedycję karną przeciw popierającej protesty Grecji kontynentalnej. Jego wojska poniosły klęskę w słynnej bitwie pod Maratonem w 490 r. p.n.e.

Dariusz zmarł w trakcie przygotowań do nowej wyprawy przeciwko Grekom. Plany władcy usiłował zrealizować jego syn i następca, Kserkses I (486-465 r. p.n.e.).

Zanim jednak wyruszył do Europy, musiał stłumić bunt w Egipcie, wzniecony jeszcze w ostatnich latach panowania Dariusza, oraz dwa kolejne powstania w Babilonii (484 i 482 r. p.n.e.).

Ważne dynastyczne i bunty

Spadkobiercą tronu następcy Kserksesa swyłaniano w bratobójczych walkach. Częste były też wypadki buntu prowincji i satrapów. Jednak mimo wielu wewnętrznych kłopotów imperium Achemenidów przetrwało aż do drugiej połowy IV w. p.n.e.



Monumentalne schody prowadzące na platformę apadany od strony wschodniej. Środek bocznej powierzchni rampy zajmuje inskrypcja Kserksesa I, który ukończył budowę sali audiencyjnej. Tuż obok stoją symetrycznie rozmieszczeni żołnierze perscy, a za nimi przedstawienia lwa walczącego z bykiem.

CYRUS II WIELKI - LEGENDA I HISTORIA

Twórcą imperium achemenijskiego był Cyrus II Wielki, którego życie - podobnie jak wielu innych starożytnych królów - było owiane legendą. Zasłynął jako władca mądry, odważny i tolerancyjny.



Zrujnowane kolumny pałacu w Pasargadach. Jego budowę rozpoczął Cyrus Wielki, a ukończył Dariusz Wielki. Zamek wzniesiono pośród ogrodów, których plan można odtworzyć na podstawie przebiegu kanałów nawadniających.

Sny i rzeczywistość

Barwną opowieść o losach Cyrusa pozostawił Herodot. Według niej władca Medów, Astiages, miał dziwny sen, który magowie zinterpretowali jako przepowiednię, że wnuk króla pozbawi go tronu i sam na nim zasiądzie. Astiages wezwał więc z Persji swoją brzemienną córkę Mandane i postanowił pozbyć się niemowlęcia tuż po jego urodzeniu. Zadaniem obarczył zaufanego krewnego o imieniu Harpagos. Ten stanął przed trudnym wyborem: jeśli nie wykona rozkazu, narazi się na gniew władcy, a jeśli go wypełni, będzie miał wroga w księżniczce, która w przyszłości zasiądzie u boku swego małżonka na tronie Medii, gdyż król nie miał męskiego potomka. Nieszczęśliwie, chcąc uniknąć odpowiedzialności, obarczył okrutną misją Mitradata, pasterza wołów. Traf chciał, że kiedy wieśniak przybył do domu z ukrytym w koszyku malczkiem, którego miał wynieść wysoko w góry i zostawić, jego żona właśnie urodziła martwe dziecko. Zrozpaczeni małżonkowie postanowili wychować chłopczyka jako swego syna. Aby zmylić czujność ludzi króla, włożyli do koszyka ciało niemowlęcia.

Cyrus dorastał w domu pasterza, a w zabawach z rówieśnikami wyróżniał się odwagą i inteligencją. Kiedy ukończył 10 lat, chłopcy wybrali go na przywódcę. Jego polecenia słuchali wszyscy, z wyjątkiem syna arystokraty medyjskiego. Cyrus zbił go za karę, a ten poskarżył się ojcu, który - oburzony zachowaniem małego wieśniaka - opowiedział o tym Astiagesowi. Król wezwał na dwór Mitradata i Cyrusa, a kiedy zobaczył dziecko, od razu pojął, że ma przed sobą wnuka. Zmusił pasterza do wyznania prawdy. Udając uszczęśliwionego, Astiages poprosił Harpagosa, by przysłał na dwór swego syna, który miał być towarzyszem Cyrusa, i zaprosił go na ucztę. Później okazało się, że oprócz mięsa owiec Harpagos spożył podczas uczy ciała własnego potomka.

Pozostałości kwadratowej wieży wzniesionej na północ od królewskiego zespołu ogrodowego w Pasargadach. Przeznaczenie tej tajemniczej budowli od lat pobudza wyobraźnię badaczy.

W ten przerażający sposób władca ukarał swojego krewnego za niewykonanie rozkazu. Nie był jednak pewien, co powinien dalej zrobić. Wezwał magów, a ci uspokoiłi go, mówiąc, że wysnione proroctwo już się spełniło - Cyrus wśród rówieśników był uważany za króla. Odesłał więc wnuka do Persji, gdzie z radością powitali go prawdziwi rodzice. Niezbyt jednak podobało im się, że cudem ocalały syn spędził dzieciństwo wśród pasterzy. Rozpowszechnili więc wersję wydarzeń, według której porzucone w górach dziecko wychowywała wilczyca.



Grobowiec Cyrusa Wielkiego w Pasargadach. Krył on niegdyś doczesne szczątki założyciela imperium achemenijskiego, został jednak splądrowany już w Starożytności. Zniknęły złoty sarkofag, stół i naczynia.



Na podbój świata

Kiedy Cyrus dorósł, Harpagos - wciąż szukający okazji do zemsty - zaczął namawiać go, aby zbrojnie wystąpił przeciw Astiagesowi. Obiecał mu pomoc innych Medów, ponieważ król nie cieszył się popularnością wśród swoich poddanych. Gdy władca usłyszał, że wnuk gromadzi armię, uczynił to samo, a dowództwo powierzył Harpagosowi. Część wojowników przeszła z nim na stronę Cyrusa, część zdezerterowała, a ci, którzy postanowili walczyć, nie zdołali utrzymać pola. Astiages zgodnie z przepowiednią ze snu został pokonany przez wnuka.

Niestety, nie dysponujemy innymi źródłami, z których moglibyśmy czerpać wiedzę o początkach imperium perskiego. Wiadomo jednak, że Cyrus faktycznie po-

konął i obalił króla Medów, a następnie podbił lidyjskie królestwo Krezusa (547/546 r. p.n.e.) oraz zdobył Babilon (539 r. p.n.e.).

Zdobycie Babilonu

Przed Cyrusem przez 16 lat w Babilonii rządził Nabonaid - *król bezbożny, który wywiózł posągi bogów, pozwolił pójść w zapomnienie kultowi Marduka, nakazał kult księżycy, był niesprawiedliwy dla poddanych i czynił miastu zło*. Tak zwycięzca opisał swego poprzednika w inskrypcji umieszczonej na słynnym „Cylindrze Cyrusa”.

Mieszkańcy Sumeru i Akkadu odwrócili się od Nabonaida i błagali o pomoc Marduka. Ten, jak głosi dalej napis, ulitował się nad nimi i *znalazł księcia sprawiedliwego, według swego serca, którego rękę ujął*. Był to król Anszanu. Bóg rozkazał mu udać się do Babilonu i *jak przyjaciel oraz towarzysz maszerował u jego boku*. Cyrus wszedł do miasta bez walki. Wszyscy pokłonili się przed nowym władcą, a *ich oblicza rozjaśniły się uśmiechem*.

Z innych źródeł wynika jednak, że Babilończycy próbowali się bronić. Nabonaid poczynił przygotowania do wojny jeszcze przed 540 r. p.n.e. Do stolicy zwieziono z innych miast posągi kultowe, aby nie wpadły w ręce Persów. Król zebrał armię, która wyruszyła na wschód na spotkanie z nadciągającym Cyrusem. Pierwsza walka odbyła się pod Opis nad Tygrysem w 539 r. p.n.e. Żołnierze władcy Anszanu zwyciężyli i zemścili się na przeciwnikach. Następnie wyruszyli w stronę Sipparu. Widząc sukcesy wroga, Nabonaid wycofał się do Babilonu. Cyrus odwrócił wody Eufratu, co pozwoliło mu wprowadzić do miasta niewielki oddział. Podczas gdy mieszkańcy stolicy świętowali, Persowie otoczyli sanktuarium Marduka i zajęli cytadelę. Dwa dni później armia weszła bez walki do grodu. Króla Babilonu schwytano, a Cyrus - zgodnie ze swoim zwyczajem - darował mu życie.

W 530 r. p.n.e. Persowie wyruszyli na wschód przeciw Masagetom. W nieznanych okolicznościach, w walce z tymi koczowniczymi plemionami Cyrus poniósł śmierć. Jego ciało przywieziono do Pasargadów, gdzie spoczęło w grobowcu zbudowanym jeszcze za życia władcy.



GAUMATA - UZURPATOR CZY KRÓL?

Jedną z najbardziej zagadkowych postaci rodu Achemenidów był człowiek, który zasiadł na tronie perskim przed Dariuszem Wielkim. Według Herodota miał na imię Smerdis. Inni autorzy antyczni piszą o Tanyoksarkesie, Margisie, Mardosie, a Dariusz Wielki - o Gaumacie. W źródłach babilońskich tajemniczy władca występuje jako Bardija.

Relief upamiętniający zwycięstwa armii Dariusza odniesione w 522-521 r. p.n.e. Wykonano go na wygładzonej ścianie skalnej, w pobliżu drogi z Babilonu do Ekbatany. Kompozycja zawiera trójjęzyczną (w językach elamickim, babilońskim i perskim) inskrypcję opisującą triumfy króla.

Przekaz Herodota

Herodot, relacjonując przebieg wydarzeń, podkreśla jak zwykle rolę proroczych snów w historii. Podczas jednego z nich król Kambyzes ujrzal swego brata, Smerdisa, na tronie. Zaniepokojony postanowił się go pozbyć. Niebawem wyruszył do Egiptu, a brata wysłał do Persji. Za nim posłał swego zaufanego człowieka z rozkazem zgładzenia konkurenta do tronu. Misja się powiodła. Śmierć Smerdisa trzymano w tajemnicy i większość Persów była przekonana, że żyje. Dwaj zbuntowani przeciwko królowi magowie postanowili wykorzystać sekret. Jeden z nich, Patizeites, któremu Kambyzes powierzył przed wyjazdem opiekę nad domem, uczynił władcą swego brata, również noszącego imię Smerdis, ponadto był on podobny do zabitego brata króla. Na wieść o tych wydarzeniach Kambyzes postanowił wracać do Persji. Musiał jednak wyjaśnić poddanym przyczyny swego postępowania. Ci nie uwierzyli mu i do końca byli przekonani, że uzurpator to Smerdis, syn Cyrusa, brat Kambyzes.

Wersja Ktezjasza

Nieco inną wersję wydarzeń przedstawił Ktezjasz, grecki medyk, który przez kilka lat przebywał na dworze perskiego króla. Według niego brat Kambyzes, Tanyoksarkes, zorganizował wraz z czarownikiem o imieniu Sfindadates antykrólewski spisek. Jednak mag zdradził Tanyoksarkesa, a Kambyzes rozkazał zgładzić brata, który zwrócił się przeciwko niemu. Wszystko oczywiście utrzymywano w tajemnicy. Czarownik ów był fizycznie podobny do Tanyoksarkesa i przez 5 lat, udając królewskiego brata, zasiadał na tronie Baktrii. Kiedy umarł Kambyzes, dwóch z trzech najbliższych współpracowników Sfindadatesa wyniosło go na tron Persji. Prawda wyszła na jaw za sprawą trzeciego współuczestnika spisku.

Przedstawienie włócznika z królewskiej gwardii przybocznej. Pałac Dariusza Wielkiego w Suzie.

Liczne przekazy dotyczące tego wydarzenia różnią się między sobą szczegółami, ale wszystkie zawierają kilka identycznych motywów: zgładzenie brata Kambyzes, pojawienie się na tronie perskim uzurpatora - maga, który wykorzystywał swoje nadzwyczajne podobieństwo do zabitego.

Istnieją jednak poważne różnice w chronologii opisywanych wydarzeń. Zdaniem Ktezjasza egzekucja Bardiji odbyła się 5 lat przed wstąpieniem na tron jego sobowtóra. Według Herodota miało to miejsce w czasie wyprawy Kambyzes do Egiptu, historyk Justyna podaje zaś, iż stało się to po śmierci Kambyzes.



Ruiny pałacu Dariusza Wielkiego w Persepolis.
Władca nie zdołał ukończyć budowy swej rezydencji, zrobił to jego syn i następca - Kserkses I.



Inskrypcja w Bisotunie

Tak przedstawił tę historię Dariusz Wielki w słynnej inskrypcji wyrzeźbionej na skale bisotunskiej: *Syn Cyrusa, Kambyzes, był królem i miał brata o imieniu Bardija, urodzonego z tego samego ojca i tej samej matki. Potem Kambyzes zabił Bardiję. O tym nie wiedział lud. Następnie Kambyzes wyruszył do Egiptu, po czym zbuntował się lud. Potem Klamstwo rozprzestrzeniło się w Persji, w Medii i w innych krajach. Następnie był mag o imieniu Gaumata; zbuntował się w Paisizjauwadzie, blisko góry Arakardii, 14 dnia miesiąca Wijak-sna, skąd wystąpił. Skłamał ludowi, mówiąc: „Ja jestem Bardija, syn Cyrusa, brat Kambyzesa”. Wtedy cały lud sprzyścił się przeciw Kambyzesowi i przyłączył do Gaumaty - Persja, Media i inne kraje. 9 dnia miesiąca Garmapada Gaumata zawiadła*



królestwem. Później Kambyzes zmarł śmiercią naturalną.

Następnie Dariusz podkreśla nielegalność uzurpatora i twierdzi, że *Bardija zawiadła królestwem, które od początku należało do naszej linii oraz piętnuje brak reakcji wśród mieszkańców Persji i Medii: Nie było nikogo ni w Persji, ni w Medii ni kogoś z naszej linii, kto mógłby odebrać tron Gaumacie, magowi. Lud się go bał; mag zabił wielu, którzy wcześniej znali Bardiję. Oto dlaczego zabijał ludzi: „Niech nie wiedzą, że nie jestem Bardiją, synem Cyrusa”. Nikt nie śmiał nic powiedzieć przeciw magowi Gaumacie, aż do mego przybycia.*

Gdzie jest prawda?

Przekaz Dariusza zgadza się w zasadzie z przekazem Herodota; u obu buntownik był magiem, który podszył się pod brata Kambyzesa, Smerdisa (Bardiję). Obaj też piszą, że Kambyzes zabił swego brata i że lud o tym nie wiedział. Ale według Herodota Smerdis został zabity w czasie, kiedy Kambyzes już przebywał w Egipcie,

a według Dariusza zabójstwo miało miejsce przed wyprawą do Egiptu. Imię Smerdis jest tłumaczeniem na język grecki perskiego imienia Gaumata i w obu językach oznacza „wierny”.

Trudno mieć jakiegokolwiek zastrzeżenia co do cytowanych przekazów, aż do fragmentu, który mówi o śmierci prawdziwego brata króla. Jak jednak wyjaśnić, że fakt zabójstwa udało się utrzymać w tajemnicy przez pięć lat? Czyżby podobieństwo obu panów było tak wielkie, że zmiany nie zauważyły nawet obie żony prawdziwego Smerdisa/Bardiji - Atossa i Faidame?

Nie wiadomo, dlaczego Kambyzes odezwał Smerdisa do Persji (według Herodota) lub pozostawił go w Persji (według Dariusza), zamiast wcześniej się z nim rozprawić, skoro się go obawiał. A może Kambyzes nie zabił swego brata?

Dlaczego Dariusz, tak skrupulatnie odnotowujący daty innych wydarzeń, pominął dzień śmierci Kambyzesa? A może w lipcu 522 r. p.n.e., kiedy Gaumata ogłosił się królem, Kambyzes już nie żył, a ponieważ nie miał potomstwa, tron należał się jego bratu? Być może uzurpatorem wcale nie był Gaumata, lecz właśnie Dariusz?

Fragment posągu królewskiego. Jeden z nielicznych przykładów achemenijskiej rzeźby pełnej, która zapewne należała przede wszystkim do sztuki dworskiej, a więc przedstawiała króla i jego najbliższe otoczenie. Persepolis.



PODRÓŻE WIELKIEGO WŁADCY

Zarządzanie ogromnym imperium nie było łatwym zadaniem. Królowie achemenidzcy musieli ciągle podróżować pomiędzy stolicami swego państwa: zimą spędzali w Suzie, wiosną w Ekbatanie, jesienią w Persepolis, a resztę roku - w Babilonie.



Grobowiec Artakserksesa III naśladuje kształt i dekorację grobowca Dariusza Wielkiego w Naqsz-e Rostam. Od czasów Artakserksesa II miejsca pochówku władców wykuwano w ścianach skalnej góry w pobliżu pałaców królewskich.

czał Suzę - administracyjną stolicę imperium - i udawał się na północ, w górskie rejony dawnej metropolii Medów, Ekbatany.

Wędrowki Wielkiego Króla były ściśle związane nie tylko z pogodą, ale także z ideologią rządów. Władca musiał bowiem raz w roku odwiedzić wszystkie ośrodki ważne z powodów symbolicznych, jak stolica Cyrusa Wielkiego - Pasargady, czy Persepolis.

Coroczny cykl takich przemieszczeń mógł oczywiście ulec zakłóceniom, jeśli król udawał się na wyprawę wojenną. Zwykle wszelkie podróże były okazją do zmanifestowania potęgi i bogactwa. Wraz z władcą podążały: gwardia, tłum dworzan i służby, oddziały armii, a nawet kurtyzany. Ani król, ani członkowie towarzyszącej mu arystokracji nie wyobrażali sobie życia z dala od najbliższej rodziny. Tłum kobiet, dzieci i ich nauczycieli oraz służby podróżował więc od stolicy do stolicy, a niekiedy odprowadzał władcę na wojnę.

Brązowa rzeźba z typowym dla sztuki achemenidzkiej wyobrażeniem zwierząt. Odwrotna strona lusterka; V-IV w. p.n.e.

Życie pod namiotami

Te niezwykle procesje musiały przebyć spore odległości, dlatego często zatrzymywano się na postojach. Oblicza się, że wraz z królem wędrowało około 10 000 osób, trudno więc sobie wyobrazić pałac, który mógłby pomieścić taką liczbę gości. Nocowano zatem w namiotach. Jeżeli władca zatrzymywał się po drodze w małej miejscowości, w której nie było pałacu, dla niego również wznoszono wspinały, ogromny namiot. Nawet kiedy król przybywał do Persepolis czy Suzy, w pobliżu pałacu rozbijano mnóstwo namiotów dla jego podróżujących poddanych.

Władca zabierał w podróż insygnia władzy: szatę królewską (*kandys*), luk i tarczę. Podczas postoju ośrodkiem



Powody królewskich wędrowek

Autorzy antyczni tłumaczyli podróże władców perskich względami klimatycznymi. Niektórzy widzieli w nich dowód królewskiego rozsądku i mądrości, inni - świadectwo dekadencji tych, którzy nosili tytuł Wielkiego Króla, a uciekali przed upałem i zimą.

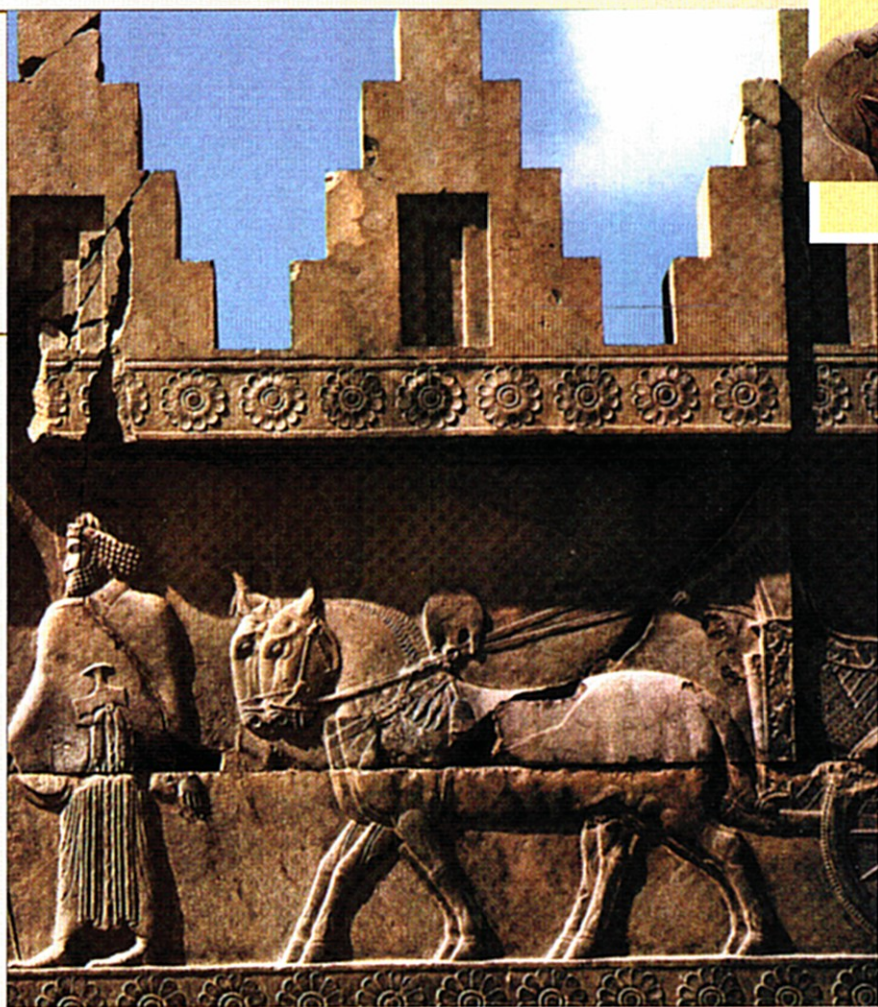
Warunki atmosferyczne musiały rzeczywiście odgrywać niemałą rolę. Jeśli bowiem z jakichś przyczyn król powinien przez pewien czas przebywać w Suzie, to z pewnością lepiej było, gdy pobyt ten przypadł na okres zimowy niż letni. Grecy twierdzili, że latem w tym mieście - według Herodota - w południe, kiedy słońce jest najgorętsze, jaszczurki i węże nie zdążają przebiec ulic miasta i giną upieczone w połowie drogi, a zboże w magazynach skacze i skwierczy na słońcu jak groch na patelni. Nic zatem dziwnego, że wiosną król wraz ze swym dworem opusz-

Wschodnie schody prowadzące na taras apadany. Fragment płaskorzeźby przedstawiający rydwan oczekujący na króla. Na podobnym pojeździe zapewne podróżował Dariusz Wielki. Persepolis.

rządów był namiot króla. Przejęcie go jako łupu było równoznaczne z odebraniem władzy. Cyrus Wielki po zwycięstwie nad Astiagesem wszedł do namiotu, usiadł na tronie pokonanego i wziął berło, a jeden z jego ludzi włożył mu na głowę koronę (*kidaris*).

Król wkracza do miasta

Przybycie króla było anonsowane przez heroldów, aby na czas się przygotować na przyjęcie tak wielu przybyszów. Na mieszkańcach odwiedzanej przez władcę miejscowości ciążyły bowiem obowiązki gościnny i związana z nim konieczność wyżywienia dworzana. Niekiedy kończyło się to bankrutem miasta, które musiało nie tylko wykarmić rzeszę przybyłych, ale też przygotować dla honorowego gościa istic królewską zastawę stołową, którą zabierał ze sobą.



Niezależnie od tego, czy władca przybywał do swojej czy też do niedawno zdobytej miejscowości, wkraczał w asyście szyku bojowego sformowanego przez towarzyszące mu oddziały wojska i gwardii przybocznej. Mieszkańcy wychodzili naprzeciw lub z daleka oglądali majestat królewski. Ulice i drogi, po których przy dźwiękach muzyki przemieszczał się orszak, posypywano kwiatami i ustawiano wzdłuż nich kadzielnice z pachnidłami.

Król otrzymywał od poddanych prezenty. Każdy przynosił to, co miał najcenniejszego. Aristokraci składali w darze złote i srebrne korony, drogie tkaniny i szaty, inkrustowane i wybijane złotą blachą łoża oraz srebrne i złote naczynia. Chłopi przyprowadzali najpiękniejsze

sztuki zwierząt hodowlanych, cennym darem było też wino. Najbiedniejsi ofiarowywali władcy mleko, sery, daktyle i owoce. Pewien ubogi Pers podarował swemu królowi wodę z rzeki, inny zaś - owoc granatu. Wręczenie prezentów miało znaczenie czysto symboliczne, oznaczało bowiem uznanie władzy królewskiej. Uchylenie się od tego obowiązku było równoznaczne z buntem.

Król sownie wynagradzał tych, którzy wyróżnili się w służbie monarchii i imperium. Zasłużeni poddani otrzymywali drogocenne bransolety, kolie, konie wraz z bogatą uprzężą oraz szaty, których kolor zależał od rangi obdarowywanego. Szczególną formą nagrody było nadanie przez króla tytułu lub urzędu.

Złota plakietka ukazująca scytyjskiego wojownika, część tzw. skarbu znad rzeki Oksus (Amu-darii). Wojska scytyjskie wchodziły w skład królewskiej armii.

PERSEPOLIS

Sercem rozległego imperium Achemenidów było miasto zwane przez Greków Persepolis - „miasto Persów”. Zbudowano je tak, by symbolizowało całą krainę, zgodnie z perskim rozumieniem imperium. Jedność państwa wyrażała się w Persepolis zarówno poprzez udział wszystkich narodów w jego budowie, jak i przez wykorzystanie materiałów, pochodzących nawet z najodleglejszych krańców kraju. Dla Persów miasto to było po prostu Parsą, czyli Persją.

Budowle Dariusza i jego następców

Pierwsze konstrukcje na przytulonej do zbocza góry Koh-e Rahmat sztucznej, kamiennej platformie o powierzchni 125 000 m² i wysokości około 2 m powstały w czasach Dariusza Wielkiego. Ostatnie - za panowania Artakserksesa II. Na platformę prowadzą monumentalne dwurampowe schody, wycięte w masywnych blokach kamiennych (z jednego bloku długości 7 m wycinano pięć stopni schodów). U ich szczytu wejście na platformę zamykały potężne wrota, których zawiasy wpasowane w jarzma widoczne są do dziś. Dalej droga prowadziła przez Bramę Wszystkich Narodów. Wejścia do tej budowli, która powstała w czasach panowania Kserksesa (486-465 r. p.n.e.), strzegą skrzydlate byki o ludzkich twarzach. Ich podobieństwo do asyryjskich lamassu umieszczonych w bramach Niniwy nie jest zapewne przypadkowe. Ruiny Niniwy, asyryjskiego miasta zniszczonego przez Medów i Babilończyków, były widoczne jeszcze w czasach panowania Achemenidów, którzy świadomie nawiązywali do tradycji wcześniejszych imperiów.

Nazwa „Brama Wszystkich Narodów” jest odzwierciedleniem ideologii imperium. Przystępował przez nią ambasadorowie i wysłannicy, udający się na audiencję do króla. Zanim dotarli przed oblicze władcy, idąc po schodach sali audiencyjnej - apadany, przechodzili obok reliefów, symbolizujących ideologiczne podstawy funkcjonowania mocarstwa. Na wysokie podium (2,60 m), na którym wzniesiono apadane, od północy i wschodu prowadziły także ozdobione kamiennymi reliefami podwójne klatki schodowe. Ta od strony wschodniej przetrwała w lepszym stanie niż północna. Na jej południowym skrzydle uwieczniono delegacje 23 prowincji imperium, niosące dary swemu władcy.

Wyobrażenie każdej grupy tworzy oddzielną, obramowaną scenę. Kolejne są poprzedzielane wizerunkami stylizowanych drzew, każde zaś przedstawicielstwo poprzedza urzędnik w stroju perskim lub medyjskim. Delegacje poszczególnych narodów można rozpoznać dzięki charakterystycznym strojom, uczesaniom i broni. Między schodami

widnieje dzisiaj wyryty na kamiennej płycie napis - pierwotnie w tym miejscu znajdował się relief przedstawiający Dariusza w towarzystwie następcy tronu - Kserksesa, i dworzan. Zgięty w głębokim pokłonie mężczyzna, zaslaniając dłonią usta, zdaje się anonsować władcy przybycie poddanych. Za królem przedstawiono urzędników lub dworzan w strojach perskich i medyjskich. Na trójkątnych powierzchniach, zamykających każde skrzydło klatek schodowych, widnieją symboliczne wizerunki lwa atakującego byka.

Dariusz nie zdążył ukończyć budowy apadany i swego pałacu, udało się to dopiero w czasach panowania Kserksesa. Zamek stanął na kamiennej platformie, na południe od sali audiencyjnej. Od południa podwójne schody prowadzą do kolumnowego portyku otoczonego wartowniami, w czasach Artakserksesa III dobudowano jeszcze jedną klatkę schodową na boku zachodnim.

Dzieło Kserksesa

Swoj pałac Kserkses zbudował na południowy wschód od apadany. Za nim wzniesiono budynek z wieloma małymi pomieszczeniami, nazwany przez odkrywców haremem. Jego centralną część stanowi kolumnowy hol z otaczającymi go pomieszczeniami i portykiem otwartym na dziedziniec, który przylegał do budynku od strony północnej. Budowę największego budynku Persepolis, Sali Tronowej, zwanej też Salą Stu Kolumn, rozpoczął najprawdopodobniej Kserkses, a ukończył Artakserkses I. Jest to olbrzymie kwadratowe pomieszczenie (68,50 m²), którego ściany zdobią kamienne nisze. Każdą przedzielającą wewnątrz płaszczyznę przecinają dwa ozdobione reliefami przejścia, prowadzące do wąskich pokoi.

Południowo-wschodni narożnik platformy zajmuje zespół sal kolumnowych, tworzących wielokrotnie przebudowywany królewski skarbiec. Według Plutarcha, Aleksander Wielki potrzebował aż 10 000 mułów i 5000 wielbłądów do wywiezienia zgromadzonych tu kosztowności.



PERSEPOLIS

Przybywający do Persepolis goście króla po przejściu przez Bramę Wszystkich Narodów wchodziłi na duży, kwadratowy dziedziniec przed salą audiencyjną. Tam ustawiano ich w odpowiednim szyku, po czym przez kolumnowy portyk dostawali się do środka dwoma ciągami schodów znajdujących się na północnym boku apadany. Wewnątrz, między trzydziestoma sześcioma kolumnami o wysokości 20 m, stał osłonięty baldachimem tron królewski. Władca i jego dworzanie wstępowali do apadany przez wschodnie schody, dzisiaj lepiej zachowane.



Persepolis - widok ogólny z lotu ptaka.

Plan Persepolis



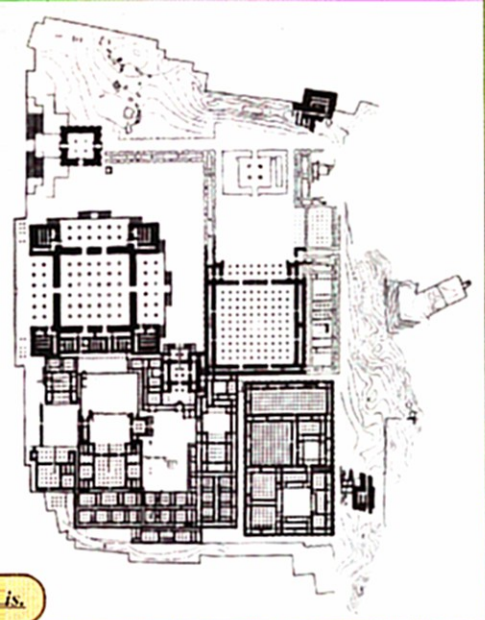
Delegaci z pr
niego skrzydł



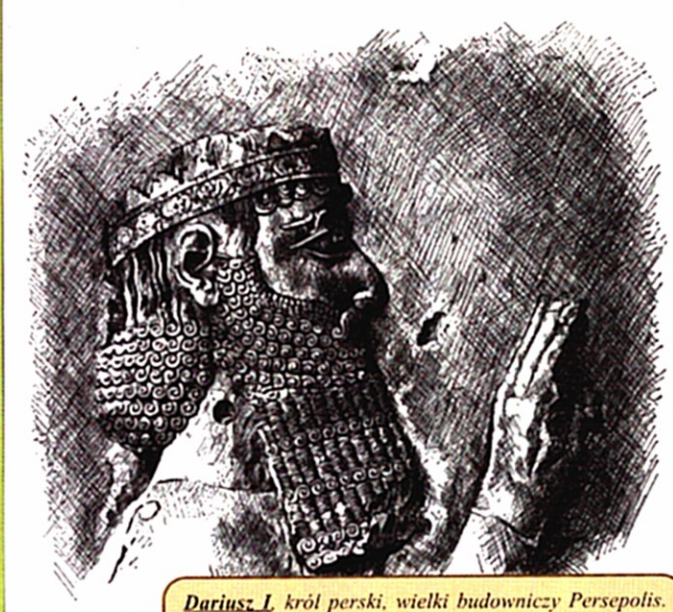
Bazaltowe popiersie Meda, znalezione w Persepolis; V-IV w. p.n.e.



Zachowane kolumny sa
cyjnej - apadany.



is.



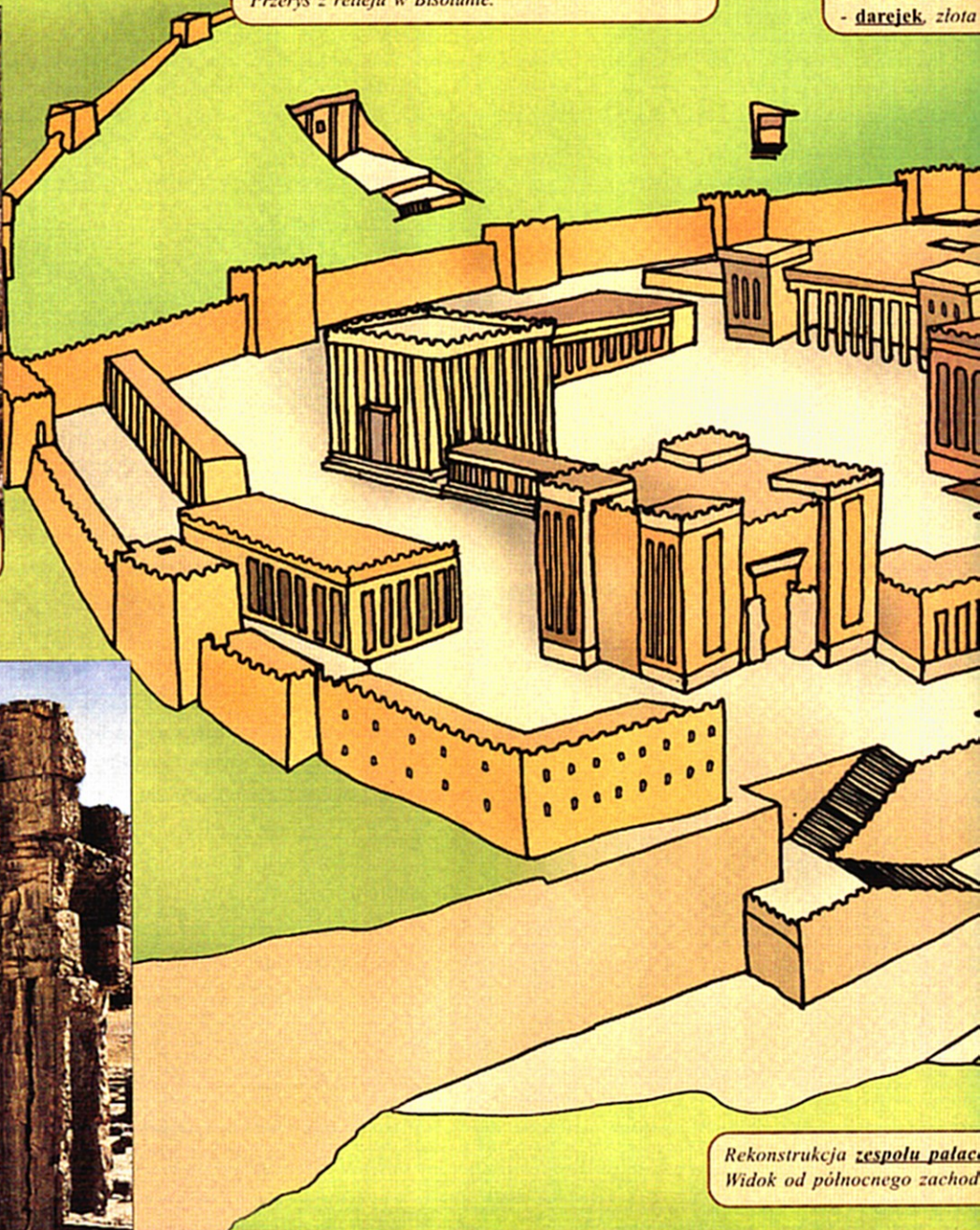
Dariusz I. król perski, wielki budowniczy Persepolis. Przerys z reliefu w Bisotunie.



*Złote i srebrne m...
- darejek, złota*



winejii lidyjskiej niosą dary królowi. Relief ze wschod-schodów wiodących do apadany.



*Rekonstrukcja zespołu pałac...
Widok od północnego zachodu*



audien-



Odrzwia wejścia wschodniego do sali audiencyjnej.

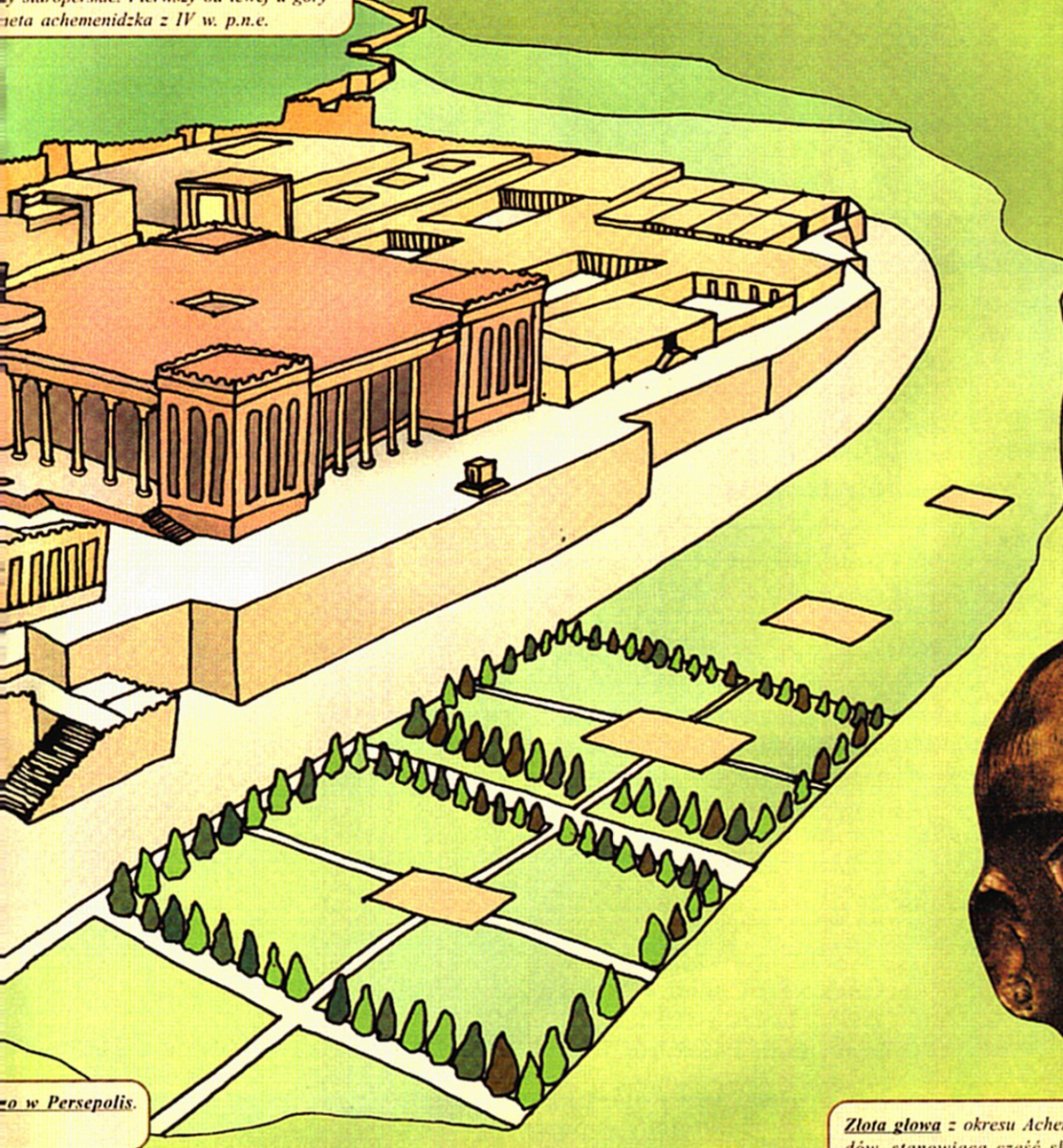


Francuska grawiura z 1715 r. pokazuje ówczesny stan zachowania ruin Persepolis.

Królewski bohater walczy ze lwosmakiem. Relief o wysokości 4,18 m stanowił część odrzwi zachodniego wejścia do sali audiencyjnej.



...y staroperskie. Pierwszy od lewej u góry - ...eta achemenidzka z IV w. p.n.e.



...o w Persepolis.

Złota głowa z okresu Achemenidów, stanowiąca część skarbu znalezionej nad Amu-darią; VI-V w. p.n.e.



OBOWIĄZKI PODDANYCH

Dariusz Wielki, reorganizując swoje olbrzymie imperium, musiał zadbać o jego sprawne funkcjonowanie. Wprowadził zatem system podatkowy, dzięki któremu dwór królewski i budżet państwa miały zapewnione regularne dochody.



Kolumny apadany w Persepolis dźwigały ciężkie, drewniane belki sklepienia. Ich charakterystyczne kapitele w kształcie połączonych dwóch popiersi zwierząt lub istot fantastycznych stanowią oryginalny wkład twórców perskich do architektury tego okresu.

Podatki

Ziemia imperium zostały wymierzone i oszacowane pod względem urodzajności. Na podstawie planowanych dochodów ustalono wysokość podatków. Wyjątkiem była Persja, której mieszkańcy nie płacili Wielkiemu Królowi trybutu, a jedynie corocznie ofiarowywali obowiązkowe prezenty. Oprócz podatku w określonej wysokości, na niektóre satrapie nałożono dodatkowe ciężary w postaci dóbr naturalnych: Cylicja musiała dostarczać rocznie 360 koni, Egipt - zboże, a Babilon - młodych kastratów.

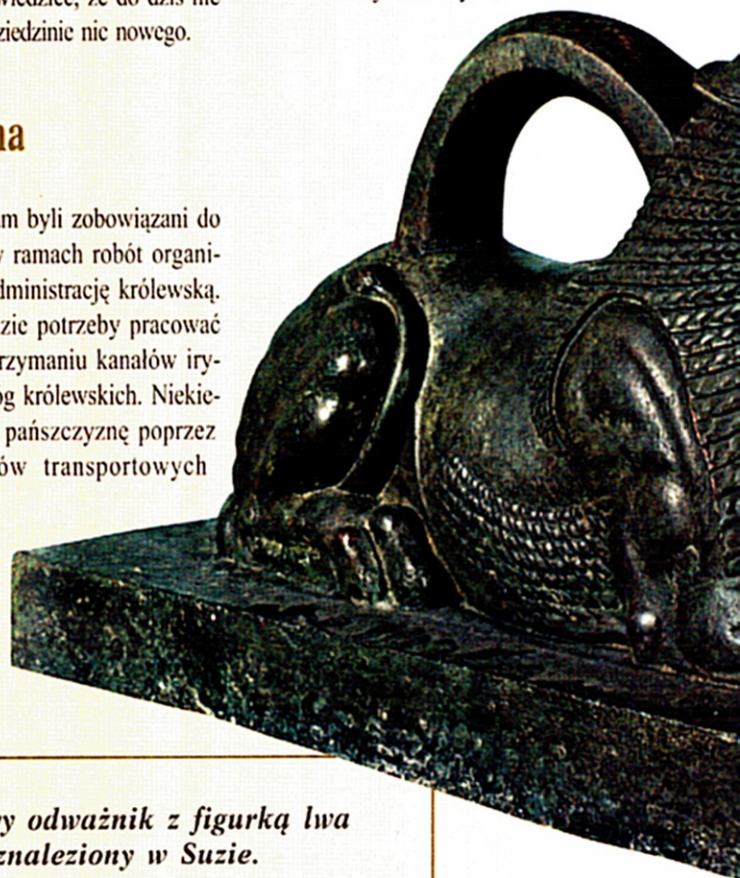
Opodatkowano także dochody płynące z handlu obnośnego i bazarów. Ponadto wprowadzono cła i opłaty za korzystanie ze szlaków wodnych. Swoimi zarobkami musieli się dzielić z królem rzemieślnicy, myśliwi, hodowcy zwierząt i ogrodnicy.

Podatkami obłożono też kopalnie miedzi na Cyprze, żelaza w Jonii i w Libanie oraz srebra w Baktrii i Cylicji. Biorąc

pod uwagę tak rozbudowany system podatkowy, możemy powiedzieć, że do dziś nie wymyślono w tej dziedzinie nic nowego.

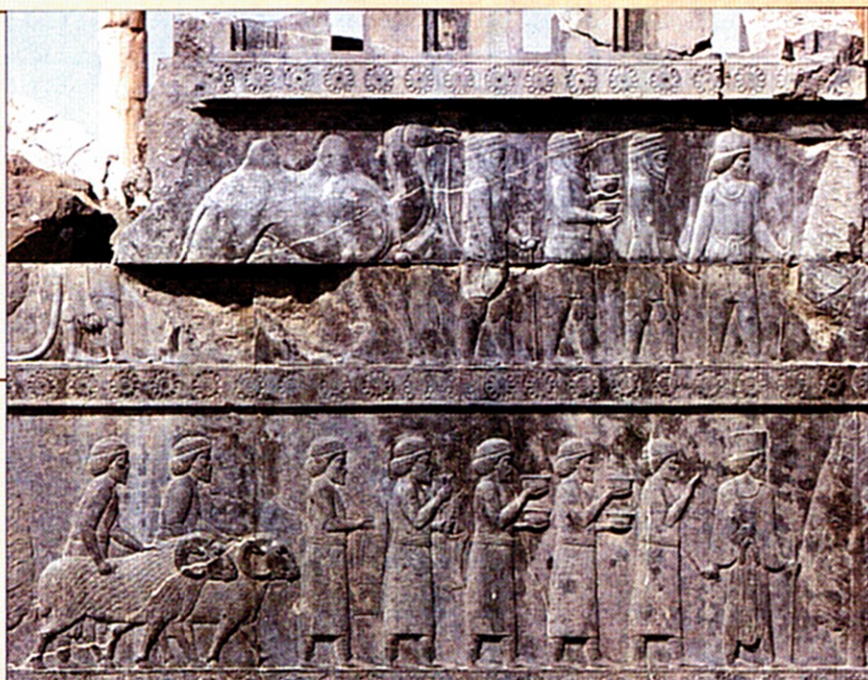
Pańszczyzna

Poddani imperium byli zobowiązani do pańszczyzny w ramach robót organizowanych przez administrację królewską. Musieli więc w razie potrzeby pracować przy budowie i utrzymaniu kanałów irygacyjnych oraz dróg królewskich. Niekiedy mogli odrobić pańszczyznę poprzez holowanie statków transportowych w przystaniach.



Brązowy odważnik z figurką lwa znaleziony w Suzie.

Fragment reliefu z pałacu w Persepolis pochodzący ze wschodniego skrzydła schodów apadany. U góry przedstawienie delegacji Partów, która przybyła do króla z naczyniami i wielbłądem; u dołu Babilończycy z naczyniami i dwoma baranami.



Wymuszona gościnność

Do obciążeń należy jeszcze doliczyć obowiązek gościnności, który oznaczał konieczność ugoszczenia króla i dworzan. Obejmował on również godne przyjęcie satrapy i jego świty. Zarządzający prowincją był bowiem reprezentantem króla i naśladował go, przemieszczając się wraz ze swym dworem od rezydencji do rezydencji, przyjmując prezenty i zasiadając przy przygotowanym dlań stole.

System monetarny

Mieszkańcy prowincji płacili też daniny lokalne w wyznaczonej wysokości. Pozostały one w dyspozycji satrapy odpowiedzialnego za ich zebranie. Wszystkie podatki ściągali on w imieniu władcy. W praktyce najchętniej jednak spychano ten obowiązek niżej, na lokalnych przywódców poszczególnych narodów lub władze miejskie. Złoto i srebro zebrane jako równowartość podatku przetapiano i przechowywano w sztab-

kach. W razie potrzeby wybijano z nich odpowiednią ilość monet.

Achemenidzi wprowadzili monety srebrne (*sykle* o wadze 5,40 g) i złote (*darejki* - 8,30 g). Grecy nazywali je niekiedy „lucznikami”, bo na rewersie widniał wizerunek króla z łukiem i strzałami. Pierwsze achemениdzkie pieniądze wybito w Sardes, w czasach panowania Dariusza Wielkiego. Monetami srebrnymi finansowano głównie operacje militarne, złote zaś miały znaczenie przede wszystkim polityczne, symbolizowały bowiem potęgę i bogactwo Wielkiego Króla.

Obieg monet w okresie achemениdzkim był bardzo ograniczony, zwłaszcza we wschodnich prowincjach imperium i w centrum. Robotnicy pracujący na polach i przy budowie Persepolis nie otrzymywali zapłaty, lecz odpowiednie racje żywnościowe w postaci zbóż, wina i mięsa owiec. Pracowali zarówno mężczyźni, jak też kobiety i dzieci.

Wśród nich znalazły się rodziny deportowane do Persji z Egiptu, Syrii i Azji Mniejszej. Warto jednak zwrócić uwagę, że mimo iż ludzie ci nie znaleźli się w Persji dobrowolnie, nie rozdzielano rodzin, a z przekazów wynika, że zachowali swe tradycje kulturowe i religijne.

Ryton z lapis-lazuli i złota. Król często obdarowywał swych przyjaciół naczyniami wykonanymi z drogich materiałów. Sam również otrzymywał kosztowne prezenty.



KRÓLEWSKIE DROGI

Szerokie, dobrze utrzymane i pilnie strzeżone trakty, którymi podróżował król, łączące ze sobą najważniejsze miasta imperium, były prawdopodobnie najbezpieczniejszymi szlakami w całym ówczesnym świecie.



Pieczęć achemenidzka. Dwaj lucznicy adorują uskrzydłone popiersie w koronie - symbol chwały królewskiej. U góry uskrzydłony dysk słoneczny - symbol bóstwa najwyższego, Ahura Mazdy.

Sprawne zarządzanie tak wielkim organizmem państwowym jak mocarstwo achemenidzkie wymagało dobrej komunikacji między poszczególnymi prowincjami. Konieczna więc była budowa tras lądowych i szlaków wodnych. Nie chodziło jednak o gościńce, którymi mogliby wygodnie podróżować poddani. Drogi królewskie były przede wszystkim traktami militarnymi, umożliwiającymi przemieszczanie się olbrzymiej armii i królewskich posłańców. Wędrowcy często mieli do przebycia tysiące kilometrów, dlatego wzdłuż dróg, co 30-40 kilometrów, budowano postoje, gdzie podróżujący mogli odpocząć, uzupełnić zapasy żywności i wody, nakarmić i napoić zmęczone konie oraz wielbłądy. Herodot, opisując drogę królewską z Efezu i Sardes do Suzy, zaznaczył, że biegła ona przez regiony zamieszkałe i bezpieczne. Okolice szlaku były bowiem

dokładnie strzeżone, a ruch - ściśle kontrolowany. Napady na podróżujących i kradzieże karano obcięciem stopy, ręki lub oślepieniem. Ważniejszym delegacjom towarzyszyli żołnierze.

Ważne trasy komunikacyjne

Słynny trakt królewski z Efezu do Suzy był jednym z wielu przecinających imperium. Trasy takie łączyły stolice poszczególnych satrapii. Dawna „droga chorasaska” z Ekbatany do Baktrii biegła w okolicach dzisiejszego Teheranu, przez Wrota Kaspijskie, Hyrkanie i Partię. Na południu szlak wychodzący z okolic Persepolis prowadził z Arachozji (dzisiejszy Kandahar) do Gandhary (rejon Kabul). Drogę północną z południowym szlakiem łączyła trasa biegnąca przez dzisiejszy Sarachs w Turkmenistanie, Herat w Afganistanie, aż do regionu rzeki Hilmand. Z Arachozji można było dotrzeć do Doliny Indusu. Tam, gdzie drogi prowadziły przez rzekę, budowano mosty.

W przeciwieństwie do innych szlaków drogi królewskie były dobrze utrzymane i szerokie. Nie brukowano ich,

Kamienny odważnik (9,745 kg) w kształcie kozła górskiego.

więc podróż w porze deszczowej często przysparzała wielu kłopotów pieszym, konnym, karawanom wielbłądów, a nawet powozom.

Utrzymywanie tras w dobrym stanie i zapewnienie bezpieczeństwa podróżującym, którymi najczęściej byli dostojnicy udający się do króla i od niego wracający oraz wysłannicy królewscy, należało do obowiązków satrapy.

Pozwolenie na podróż

Podróżnik, który chciał wędrować drogą królewską, musiał wcześniej otrzymać na to pozwolenie. Wszelka samowola



**Król wychodzący
z pałacu w towarzystwie
sług. Odrzwia Tripylonu
w Persepolis.**

kończyła się tragicznie. Nie tylko ludzie podlegali ścisłej kontroli. Szlakiem władcy trudno było przewieźć każdą niepożądaną z punktu widzenia króla informację.

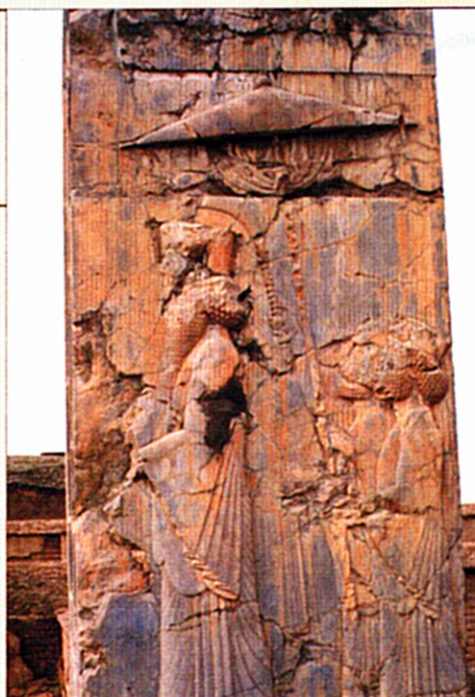
Pozwolenie na podróż wydawane przez satrapę stanowiło zarazem podstawę do otrzymania racji żywnościowych na postojach, co było o tyle istotne, że przebycie dystansu z Sardes do Suzy wymagało trzech miesięcy.

Racja dzienna jednego z urzędników Arsazamy, satrapy Egiptu, wynosiła: 2 garście białej mąki, 3 garście szarej mąki, kwartę wina i kwartę piwa. Jego słudzy otrzymywali jedynie garść mąki.

Szlaki wodne

Achemenidzi dbali także o szlaki wodne. Dariusz Wielki podjął się nawet odbudowy kanału łączącego Deltę Nilu z Morzem Czerwonym. Prace te rozpoczął egipski faraon Necho. Zdaniem Herodota, zaniechał on budowy wskutek protestów Egipcjan - wyrocznia bowiem orzekła, że faraon czyni to na korzyść barbarzyńców. Szerokość kanału wynosiła około 30 m (mogły nim swobodnie płynąć obok siebie dwa trójrzędowce), długość - około 160 km. Jego położenie można odtworzyć dzięki kamiennym stelom Dariusza Wielkiego, które ustawiano na obu brzegach.

**Fragment reliefu
z Persepolis
z przedstawieniem
żołnierzy trackich.**



Kanał zaczynał się na południe od miejscowości Bubastis (dziś Tall Basta w pobliżu Tall al-Jahudijji) i biegł przez Wadi Tumilat do Suez. Zakończenie budowy umożliwiło komunikację między Morzem Śródziemnym a Zatoką Perską i Indiami.

Za panowania dynastii achemenijskiej ludzkość była tak samo ciekawa świata jak wcześniej Fenicjanie. Kiedy na rozkaz Dariusza Karyjczyk Skylaks odbył podróż do Indii, nareszcie przekonano się, że Indus wpływa do Zatoki Perskiej, a Nil - nie. W tamtych czasach było to bardzo ważne odkrycie, nie dla wszystkich całkiem oczywiste.

Od Indii do Europy

System drogowy stworzony przez Achemenidów służył przede wszystkim utrzymaniu zwartości politycznej wie-

**Brama Kserksesa. Wejście
wschodnie z posągami skrzyd-
lanych byków o ludzkich twarzach.
Charakterystyczną cechą archi-
tektury achemenijskiej są bramy
w formie prostokątnych, wolno
stojących budowli, które zapewne
umożliwiały kontrolę ludzi wcho-
dzących do zespołu pałacowego.**

loplemiennego i wielojęzycznego państwa, umożliwiając sprawne zarządzanie odległymi prowincjami oraz przemieszczanie oddziałów wojskowych do satrapii zagrożonych zaburzeniami wewnętrznymi. Ponadto drogi służyły realizacji zamysłów o wciąż nowych podbojach sąsiednich krain dla poszerzenia granic imperium.

Ogromne było znaczenie dróg, porównywalnych z siecią komunikacyjną Rzymu i Chin, dla rozwoju handlu w państwie. Utrzymywał się też handel tranzytowy przez Persję pomiędzy basenem Morza Śródziemnego a obszarami Azji Środkowej i Indii. Dostępne obecnie wiadomości są fragmentaryczne i wciąż czekamy na nowe odkrycia w tej dziedzinie. Brakuje śladów handlu jedwabiem z Chinami (choć już w II tysiącleciu p.n.e. tkactwo jedwabnicze osiągnęło tam wysoki poziom) i wydaje się, że wielki szlak eurazjatycki, nazwany później Jedwabnym Szlakiem, miał się dopiero narodzić.

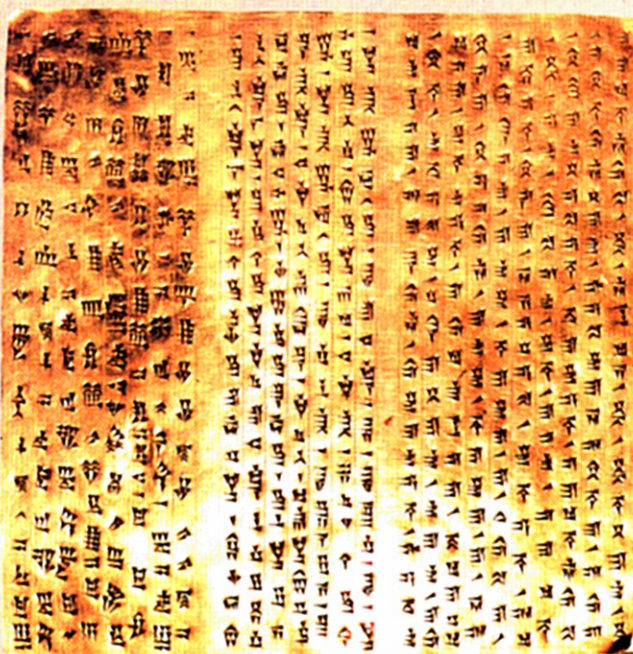
Utrzymanie i rozwój sieci dróg państwowych pociągało za sobą gigantyczne wydatki. Jeśli mają rację badacze twierdzący, że nadmierne opodatkowanie wewnętrzne przyspieszyło upadek imperium perskiego, to koszt systemu drogowego musiał mieć w tym niebagatelny udział.





EDUKACJA I OBYCZAJE

Większość Persów nie potrafiła czytać ani pisać. Umiejętność tę posiadli jedynie nieliczni skrybowie, których obowiązkiem było wykonywanie oficjalnych inskrypcji. Nawet król, arystokracja i wysocy urzędnicy perscy byli analfabetami. W razie potrzeby zatrudniali w swych kancelariach wykształconych cudzoziemców.



Złota tablica fundacyjna z napisem klinowym w trzech językach: staroperskim, elamickim i babilońskim. Tekst inskrypcji brzmi: Dariusz Wielki król, król królów, król krajów, syn Wisztaspy, Achemenida. Tak mówi Dariusz król: To królestwo, które zbudowałem, sięga od Scytów i Sogdiany do Kuszu [Etiopii], od Indii po Spardę [Sardes]. Zbudowałem je z pomocą Ahura Mazdy, największego z bogów. Persepolis.

Nauka czytania i pisanie polegała głównie na kopiowaniu istniejących tekstów. Dwie elamickie tabliczki znalezione w Persepolis wymieniają *racje żywnościowe dla perskich chłopców, którzy kopiują teksty*. Prawdopodobnie właśnie poprzez powielanie uczyli się oni perskiego pisma klinowego.

Etapy nauczania

Głównym zadaniem edukacji było wykształcenie karnego i sprawnego wojownika, zawsze gotowego na rozkaz króla wyruszyć na podbój nowych terytoriów i - w razie potrzeby - oddać za niego życie.

Z informacji zawartych w dziełach starożytnych historyków wynika, że chłopcy przez pierwsze pięć lat życia pozostawali pod opieką matek i nianiek. Potem przez długi czas uczyli się jazdy konnej, strzelania z łuku i mówienia prawdy. Persowie uważali bowiem kłamstwo za największe przestępstwo, a sprawność w posługiwaniu się bronią - za oznakę mę-

skości. Chłopców w wieku 16-17 lat, pochodzących z rodów arystokratycznych, wysyłano na dwór królewski. Zajęcia młodzieży odbywały się w pięćdziesięcioosobowych grupach, na których czele stali synowie władcy lub satrapów, ucząc się jednocześnie dowodzenia. Podczas specjalnie organizowanych wypraw instruowano młodych mężczyzn, jak *mówić głośno i oddychać w celu wzmocnienia płuc*, znosić upał, mróz i deszcz, jak przekraczać wezbrane wody potoków, nie mocząc ubrania i broni, pilnować stad i żyć poza domem nocą, jedząc dziko rosnące orzeszki pistacjowe, gruszki i żółędzie. Chodziło o wy-

Ryton ze złotej blachy w kształcie łba barana. Zwierzę to było symbolem władzy królewskiej.

robienie u młodych zaradności, zwłaszcza w trudnych sytuacjach. Podczas codziennych zajęć uczono ich także, jak opanowywać swoje emocje, przy czym zawsze ćwiczyło w posłuszeństwie. Popołudniami męska młodzież sadziła i ścinała drzewa. Zapoznawano ją z tajnikami produkcji broni, jak również tkania lnianych szat oraz wyplatania sieci niezbędnych podczas polowań.

Nauka i rozrywka

Biorąc udział w polowaniach, chłopcy doskonalili się w sztuce wojennej. Persowie polowali konno lub pieszo, godząc zwierzynę oszczepem, strzelając doń z łuku czy zarzucając lasso. Łowy odbywały się na otwartych przestrzeniach lub w specjalnych, ogrodzonych królewskich ogrodach - *paradeisos*.

Młodzieży pozwalano przyglądać się rozprawom sądowym, aby przyswajała sobie zasady sprawiedliwości. Słuchając recytowanych lub wyśpiewywanych mitów i legend, sławiących czyny bogów i bohaterów, przyszli żołnierze poznawali chwalebny historię swego narodu.



Achemenidzki wełniany dywan znaleziony na Syberii świadczy o rozległości kontaktów handlowych (jeśli nie został tam wywieziony przez rabusiów); IV-III w. p.n.e.



W recytacjach i pieśniach była stale obecna pamięć o Cyrusie Wielkim. Wychwalano jego wspaniałą, piękną postać, mądrość, umiejętność przewyższania zmęczenia i stawiania czoła niebezpieczeństwom.

Synowie króla po ukończeniu 14. roku życia byli oddawani pod opiekę czterech wybitnych mężów: najmądrzejszego, najsprawiedliwszego, najrozsądniejszego i najdzielniejszego. Uczyli oni rządzić, panować nad zmysłami i czczyć bogów.

W niektórych zajęciach brały udział także dziewczęta z arystokratycznych rodów.

Jeździły konno, a nawet potrafiły strzelać z łuku i rzucać włócznią. Najwyraźniej typowe zajęcia pani domu były im obce, historyk rzymski bowiem sądził, że kobiety perskie za najbardziej haniebną pracę uważają przedzenie wełny.

Męska część społeczeństwa perskiego dzieliła się na grupy wiekowe: do ukończenia 17 lat - dzieci, od 17 - dorośli, a ci, którym dane było dożyć końca dwudziestopięcioletniej służby wojskowej, stawali się starcami.



Srebrna figurka Persa.

Żony i konkubiny

Persowie praktykowali poligamię, a ponadto król oraz znamienici członkowie arystokratycznych rodów mieli liczne konkubiny. Zostawały nimi kobiety pojmane do niewoli, sprzedawane za długi lub oddawane królowi jako należność w ramach podatku. Jedynie dzieci zrodzone z legalnych związków miały prawo do spadku po ojcu. Małżeństwa były aranżowane przez ojców rodów. Jak największa liczba dzieci zawsze stanowiła marzenie każdego Persa. Rodzinom wielodzietnym król corocznie przysyłał prezenty. Przyjście na świat chłopca było z pewnością bardziej oczekiwane niż narodziny dziewczynki. Robotnica, która powiła syna, dostawała dwukrotnie wyższą rację żywnościową, natomiast matka noworodka płci żeńskiej nie miała takiego przywileju.

Rodzice i dzieci

Władza rodziców nad dziećmi nie była absolutna, ponieważ mieli oni także obowiązek podporządkowania się woli króla. Za odmowę oddania męskiego potomka do wojska groziła ojcu i synowi śmierć. Cała rodzina ponosiła straszliwą karę, jeśli jeden z jej członków ważył się zbuntować przeciw władcy lub go znieważyć. Tak stało się między innymi z krewnymi Hydamesa, który do czasu cieszył się wielkimi względami Artakserksesa I za to, że poparł jego starania o tron. Kiedy jednak okazało się, że jego syn, któremu w dowód wdzięczności za postawę ojca dano córkę królewską za żonę, zakochał się i poślubił własną siostrę, cała rodzina została zgładzona. Przy życiu zachowano jedynie drugą siostrę chłopca - Stateirę, która była synową króla.



Jak Persowie jadal

Największym zaszczytem dla poddanego było otrzymanie miana „przyjaciela króla”. Osoby z takim tytułem miały prawo uczestniczenia w bankietach organizowanych przez władcę, a niektórzy udawali się po tej uroczystości do osobnego pomieszczenia, gdzie podawano im wino, które pili w towarzystwie króla. Było to niezwykle wyróżnienie, bo właśnie wtedy omawiano najważniejsze sprawy państwa.

Na królewskim i arystokratycznych stołach pojawiały się bardzo różnorodne potrawy, w tym przetwory zbożowe, drób oraz mięso strusi, sprowadzanych z Arabii. Chętnie spożywano także rozmaicie przyrządzane dania z ptactwa wodnego.

Zdaniem Herodota, Persowie jedli niewielkie dania główne, ale za to dużo deserów, których nie podawano zaraz po posiłku podstawowym, lecz w pewnym odstępie czasu. Nienawykli do tego typu posiłków greccy goście często ulegali pokusie obżarstwa i cierpieli na niestrawność. Znany jest przypadek Greka, który sam zjadł wszystko to, co było przygotowane dla perskiego satrapy i jego dziewięciu za-



Widok Persepolis.

proszonych gości. Na stołach pojawiały się duże ilości daktyli, granatów, fig, suszonych winogron, migdałów, jabłek i owoców morwy.

Powitania i pożegnania

Arystokracja perska była silnie zhierarchizowana w zależności od bogactwa i funkcji pełnionych na dworze królewskim.

Status dostojnika był widoczny na pierwszy rzut oka, na przykład manifestowano go strojem. Odbijał się także w sposobach powitań. Jeśli spotykało się dwóch Persów tej samej rangi, to z tej okazji całowali się w usta, jeżeli zaś ich pozycja nieco się różniła - w policzki. Kiedy rozbieżność pełnionych funkcji czy zaszczytów była duża, ten stojący niżej w hierarchii kłaniał się drugiemu do ziemi. Charakterystyczny dla naszej kultury symbol powitania, czyli podanie ręki, oznaczał dla Persów zawarcie ugody lub obdarzenie kogoś zaufaniem. Dotknięcie czyjś pas przez sędziów lub towarzyszy było znakiem, że skazano go na śmierć. Taki wyrok groził przede wszystkim za bunt przeciw królowi.



Fragment kamiennego reliefu ze schodów apadany w Persepolis. Niespełnieni autorytetem królewskim wysłannicy z Medii, niosąc dary, wdali się w rozmowę. W przeciwieństwie do sztuki asyryjskiej czy egipskiej dzieła achemenidzkie unikały brutalnych scen walki i zwycięstwa. Wielokrotnie natomiast pojawia się chęć przedstawienia radosnej atmosfery, która otaczała Króla Królów.

CHRONOLOGIA DZIEJÓW ACHEMENIDÓW



Panowanie Cyrusa II Wielkiego (559-530 r. p.n.e.)

550 r. p.n.e.

547/546 r. p.n.e.

539 r. p.n.e.

Cyrus zajmuje stolicę Medów - Ekbatanę.

Cyrus podbija Lidę i pokonuje jej bajecznie bogatego króla Krezusa.

Cyrus zdobywa Babilon.

Panowanie Kambyzesa II (530-522 r. p.n.e.)

Panowanie Dariusza I Wielkiego (522-486 r. p.n.e.)

522 r. p.n.e.

522-520 r. p.n.e.

520-515 r. p.n.e.

513 r. p.n.e.

500-493 r. p.n.e.

492 r. p.n.e.

490 r. p.n.e.

487/486 r. p.n.e.

stłumienie buntu Gaumaty.

prace nad reliefem i inskrypcją bisotunską.

budowa pałacu w Suzie i Persepolis.

wyprawa przeciw Scytom.

bunt miast jońskich.

początek wyprawy przeciwko Grecji.

kłęska Persów pod Maratonem.

bunt Egiptu.



Panowanie Kserksesa (486-465 r. p.n.e.)

484 r. p.n.e.

484 i 482 r. p.n.e.

480 r. p.n.e.

478-466 r. p.n.e.

stłumienie buntu w Egipcie.

bunty w Babilonii.

wyprawa przeciw Grecji; zwycięstwo Persów pod Termopilami, kłęska pod

Salaminą i Platejami.

walki w Azji Mniejszej.

Panowanie Artakserksesa I (465-424/423 r. p.n.e.)

464-454 r. p.n.e.

458 r. p.n.e.

449/448 r. p.n.e.

445 r. p.n.e.

bunt Egiptu (faraon Inaros panuje w Deltcie Nilu, uzyskuje pomoc Aten).

Ezdrasz wyrusza z Suzy do Jerozolimy.

zawarcie pokoju z Atenami, tzw. pokój Kaliasa.

misja Nehemiasza.



Panowanie Dariusza II (423-405/404 r. p.n.e.)

412-410 r. p.n.e.

411-407 r. p.n.e.

410-405 r. p.n.e.

traktaty ze Spartą.

sukcesy wojsk ateńskich w walce z Persami w Azji Mniejszej.

bunt Egiptu.

Panowanie Artakserksesa II (404-359 r. p.n.e.)

401 r. p.n.e.

360 r. p.n.e.

bunt Cyrusa Młodszego; bitwa pod Kunaksą; śmierć Cyrusa Młodszego;

10 tysięcy najemników greckich wraca do Azji Mniejszej.

początek wojny w Azji Mniejszej.

Panowanie Artakserksesa III (359-338 r. p.n.e.)

do 350 r. p.n.e.

343-342 r. p.n.e.

trwa wojna w Azji Mniejszej.

odzyskanie Egiptu.



Panowanie Artakserksesa IV (338-336 p.n.e.)

Panowanie Dariusza III (336-330 r. p.n.e.)

334 r. p.n.e.

333 r. p.n.e.

331 r. p.n.e.

331-330 r. p.n.e.

330 r. p.n.e.

Aleksander Wielki z armią ląduje w Azji Mniejszej.

kłęska Dariusza III pod Issos.

kłęska Dariusza III pod Gaugamelą.

Aleksander Wielki w Persepolis.

śmierć Dariusza III, koniec państwa Achemenidów.



Relief z wejścia do Sali Stu Kolumn zbudowanej przez Kserksesa.